

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **K. B.**

skazanego z art. 278 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 września 2023 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i § 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 14 marca 2023 r., sygn. akt IV Ka 128/23

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Opocznie

z dnia 5 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 253/20

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego K. B. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 5 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 253/20, K. B. został uznany za winnego popełnienia – w dniu 27 sierpnia 2019 r. – występku z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., za co – na podstawie art. 278 § 1 k.k. – sąd wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1). Na mocy art. 46 § 1 k.k. sąd orzekł wobec oskarżonego obowiązek kompensacyjny poprzez zapłatę tytułem naprawienia szkody w sposób solidarny wraz z osobami, które

dopuszcili się tego czynu wspólnie i w porozumieniu – kwoty 870,73 złotych na rzecz J. S.A. z siedzibą w K. (pkt. 2). Oskarżony został zwolniony od opłaty, a wydatki poniesione w sprawie przejęto na rachunek Skarbu Państwa (pkt 3).

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim – po rozpoznaniu apelacji obrońcy – wyrokiem z dnia 14 marca 2023 r., sygn. akt IV Ka 128/23, utrzymał w mocy ww. wyrok Sądu Rejonowego w Opocznie (pkt 1) i zwolnił oskarżonego od wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym, a także od opłaty za II instancję (pkt 2).

Kasację od ww. wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim wniósł obrońca skazanego, zaskarżając to orzeczenie w całości.

Skarżący zarzucił: *„rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie i ustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego, a w konsekwencji niewskazanie lub niewystarczające wskazanie powodów, dla których nie zostały one uwzględnione, jak również bezpodstawne zaakceptowanie wadliwej oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy w Opocznie II Wydział Karny i inkorporowanie w ten sposób błędów Sądu I instancji do orzeczenia Sądu Odwoławczego, a mianowicie:*

- nienależyte rozważenie zasadności zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 7, 410 k.p.k. wyrażające się w pobieżnej i mało wnikliwej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego w szczególności wyjaśnień oskarżonego, kontroli tego dowodu wynikającej z obowiązku przewodniczącego co do kierowania przebiegiem postępowania w tym przede wszystkim postępowania dowodowego – w tym za pomocą wnioskowanego przez obronę dowodu z opinii biegłego antropologa, w konsekwencji niezasadne uznanie winy K. B.;

- nienależyte rozważenie zasadności zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 170 § 1 pkt 5) k.p.k. w zw. z art. 170 § 1a k.p.k. przez nienależytą ocenę podstaw jakie legły u wydanym postanowieniu w przedmiocie oddalenia przez Sąd I instancji wniosku dowodowego o dopuszczenie opinii biegłego antropologa jako zmierzającego do przewlekłości postępowania, w

sytuacji gdy wniosek ten został złożony na pierwszym terminie rozprawy głównej, zaś Sąd odwoławczy nie odnosi się w swojej analizie do dyspozycji podniesionego w zarzucie przepisu tj. art. 170 § 1a k.p.k., w sytuacji okoliczność mająca być wykazana tym dowodem w sposób oczywisty ma istotne znaczenie dla ustalenia czy oskarżony popełnił czyn zabroniony;

- nienależyte rozważenie zasadności zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 193 k.p.k. wyrażające się w pobieżnej ocenie zasadności tegoż zarzutu, sprowadzającej się wyłącznie do błędnej oceny, że Sąd I instancji widział oskarżonego na rozprawie a zatem prawidłowo skonfrontował zapis uwieczniony na monitoringu z osobą K. B., z pominięciem okoliczności, że Sąd I instancji dokonał tej oceny nie odnosząc się do żadnych cech wyglądu i znaków szczególnych rozpoznanych u sprawcy na uwiecznionym monitoringu i rozpoznanych również u oskarżonego, również nie odnosząc się do tych cech w uzasadnieniu Sądu Odwoławczego”;

W ocenie obrońcy wykazane rażące naruszenia prawa procesowego doprowadziły do niesłusznego utrzymania w mocy wyroku sądu I instancji w zakresie winy i sprawstwa skazanego, zapadłego bez wykazania podstaw faktycznych i prawnych odpowiedzialności skazanego, co narusza zasady i istotę procesu karnego, wyrażone w art. 2 § 1 pkt 1 i 3 i § 2 k.p.k.

Zarzucając powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na zaprezentowane przez obrońcę stanowisko, wniósł o oddalenie wniesionej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest oczywiście bezzasadna, co przy braku wystąpienia innych okoliczności podlegających uwzględnieniu przez Sąd Najwyższy z urzędu, skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego cel stanowi eliminacja z obiegu prawnego orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi uchybieniami, mogącymi wywrzeć wpływ na treść orzeczenia. Skuteczny zarzut kasacyjny musi więc wskazywać na naruszenie znaczącej rangi, nie może zaś stanowić polemiki z niesatysfakcjonującym strony rozstrzygnięciem sądu drugiej instancji. Z uwagi na wyjątkowy charakter kasacji, strona może ją wnieść jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2018 r., sygn. akt II KK 58/18). Nadto, przepis art. 519 k.p.k. stanowi o tym, jakie orzeczenia podlegają zaskarżeniu w trybie kasacji zwykłej. Przedmiotowy zakres tych orzeczeń zawężony został do prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie oraz prawomocnego postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93a Kodeksu karnego. Oznacza to, że rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., musi być dotknięte orzeczenie wymienione w art. 519 k.p.k., a nie wyrok sądu pierwszej instancji.

Podniesione w niniejszej sprawie zarzuty kasacyjne – sformułowane przez pryzmat rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k. – sprowadzały się do oceny skarżącego, że sąd odwoławczy bądź to nie dokonał wnikliwej, pełnej i rzetelnej analizy zarzutów uprzednio przedstawionych w apelacji obrońcy, bądź też nie odniósł się w ogóle do uchybień, które w tymże środku zaskarżenia zostały wskazane.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się, że obraza art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. ma miejsce wówczas, gdy zarzuty sformułowane w środku odwoławczym zostaną pominięte, jak również w sytuacji, w której wprawdzie staną się przedmiotem rozważań sądu odwoławczego, lecz w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny. Powyższe uchybienia mogą zostać zakwalifikowane jako naruszenie, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. Zachowanie owej rzetelności badać jednak należy przez pryzmat argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a nie subiektywnego odczucia

niezadowolenia z treści tego orzeczenia. Wolno w treści kasacji powtarzać argumentację środka odwoławczego, wykazując że doszło do obrazy powyższych przepisów, przez co uchybienie, którym dotknięty był wyrok sądu *meriti*, przeniknęło do wyroku sądu drugiej instancji. Nie może temu jednak przyświecać cel czysto instrumentalny – powołanie się na wadliwą kontrolę instancyjną wyłącznie po to, by w istocie w dalszym ciągu kontestować ustalenia faktyczne, które pozostają poza zakresem kognicji sądu kasacyjnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2021 r., I KK 163/20, LEX nr 3252654).

Biorąc pod uwagę powyższe wskazania, nie można zgodzić się ze stanowiskiem obrońcy, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia przepisów wymienionych w kasacji. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku, w których wyjaśniono bezzasadność zarzutów apelacyjnych (kontestujących prawidłowe przeprowadzenie postępowania dowodowego przez sąd *meriti*, w tym oddalenie wniosku o powołanie biegłego z zakresu antropologii) – spełniają wymogi wyznaczone obowiązującymi przepisami, tj. zgodne są ze standardami kontroli instancyjnej, które określone zostały w art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. W istocie rzeczy to właśnie kwestia dowodu z opinii biegłego antropologa w przeważającej mierze zdominowała problematykę zarzutów apelacyjnych, powieloną następnie we wniesionej kasacji. W tym względzie wskazać trzeba, że sąd drugiej instancji odnosząc się do kwestii nieuwzględnienia przez sąd *a quo* wniosku obrońcy o przeprowadzenie rzeczonego dowodu, uznał to stanowisko za zasadne. Organ *ad quem* słusznie wywiódł swoją argumentację z dyspozycji zawartej w art. 193 § 1 k.p.k., podkreślając, że podniesiona przez skarżącego kwestia nie wymagała przeprowadzenia specjalistycznej analizy antropologicznej. Wypada przypomnieć, że wymieniony przepis obliguje sąd do zasięgnięcia opinii biegłego lub biegłych, jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wymaga wiadomości specjalnych. Opinia biegłego winna zatem dotyczyć kwestii, których poznanie bezpośrednio przez sąd ze względu na konieczność posiadania wiadomości specjalnych albo w ogóle nie byłoby możliwe, albo byłoby znacznie utrudnione. Relevantna w niniejszej sprawie możliwość rozpoznania twarzy jest zdolnością występującą powszechnie i niezastrzeżoną jedynie dla biegłych stosownej specjalności. Sąd mając

bezpośrednią styczność z oskarżonym na rozprawie jest władny samodzielnie dokonać weryfikacji jego wizerunku w zestawieniu ze zgromadzonym materiałem dowodowym – w tym przypadku z utrwalonymi nagraniami monitoringu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2021 r., III KK 145/20, LEX nr 3160491 – odnoszące się do zdolności rozpoznania przez sąd głosu utrwalonego na nośniku). Skoro w ocenie sądu jakość uzyskanych w niniejszej sprawie nagrań z monitoringu była wystarczająca do rozpoznania na nich osoby oskarżonego, to aktywność procesowa polegająca na przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego antropologa była *de facto* zbędna, tym bardziej, że obrońca nie wskazywał na konkretne okoliczności mogące podawać w poważną wątpliwość ocenę, że utrwalony na nagraniach wizerunek mężczyzny odpowiada rysom twarzy skazanego K. B. Wobec niebudzącej obiektywnych wątpliwości identyfikacji skazanego przez organ procesowy, to zadaniem strony skarżącej było ewentualne wykazanie takich cech szczególnych występujących w wyglądzie skazanego, które w istotnym stopniu podważałyby trafność oceny sądu w tym przedmiocie – i w konsekwencji rodziłyby konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego antropologa. Samo ogólnikowe zaprzeczenie ustaleń sądu w tej materii i wyrażenie swojej subiektywnej oceny – bez podania i choćby uprawdopodobnienia konkretnych okoliczności przemawiających za wadliwością tych ustaleń – nie może uzasadniać stanowiska, że w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa. Sąd odwoławczy odniósł się do istoty apelacyjnego zarzutu w zakresie zasadności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego antropologa, natomiast autor kasacji zamiast wykazać zarzut rażącego naruszenia prawa, ograniczył się do zwykłej polemiki z argumentacją przedstawioną w zaskarżonym wyroku.

Uzasadniona przez sąd odwoławczy – w aspekcie art. 193 § 1 k.p.k. – zbędność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego antropologa, skutkowałą w istocie bezprzedmiotowością zarzutów obrazy art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1a k.p.k., albowiem w tym przypadku badanie zasadności nieuwzględnienia wniosku obrońcy w tym zakresie należało oceniać właśnie przez pryzmat spełnienia przesłanek określonych w art. 193 § 1 k.p.k., co też sąd odwoławczy poddał kontroli w postępowaniu apelacyjnym.

Skarżący zarzucając wadliwą kontrolę instancyjną w zakresie oceny materiału dowodowego, w uzasadnieniu wniesionej kasacji w ogóle nie zawarł argumentacji, która wskazywałaby na rażące naruszenie prawa. Poprzestał wyłącznie na ogólnikowym zaakcentowaniu tej kwestii w zarzucie nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego jednak nie można uznać za aktywność wystarczającą do wykazania zaistnienia podstaw kasacyjnych, o których mowa art. 523 § 1 k.p.k.

Konkludując, treść wywiedzionej w niniejszej sprawie kasacji pozwoliła uznać ją za oczywiście bezzasadną – i w konsekwencji oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[PŁ]

[ms]